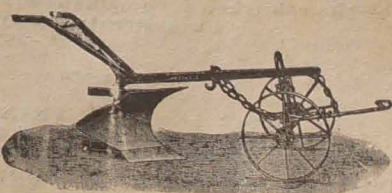


Koloniści

DOŚWIADCZENI W ROLNICTWIE UŻYWAJĄ TYLKO MASZYN OD FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502. CAIXA POSTAL 420.

WIELKA MASZYNA DRUKARSKA marki Alauset...

Fabryka octu

WALENTEGO BANNACHA Rua Marechal Deodoro 132 a, Curitiba

Resztki

Papierni jedwabnego i innych gatunków, na kwiaty, wieńce i t. d. sprzedaje po cenach bardzo niskich.

C. E. Schulz e Cia.

Papiernia, Drukarnia, Introligatornia, Fabryka pieczętek gumowych i metalowych. Rua Barão do Serro Azul 66-72 - Curitiba

Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAM N. 66. Telefon N. 448. Chorych zamieszcowych przyjmuje się na stały pobyt...

Casa Cruzeiro

Rua 15 de Novembro 191, róg Dr. Muricy. Od dziś do Nowego Roku likwidujemy nasze materiały...

ADWOKACI

Dr. J. Berquo F. Coelho Dr. Jan Grabski Rua 15 de Novembro 413. 1-ro andar - sala 7

ELIXIR 914

Kilkudniowe zazywanie: 1) Czysta krew, 2) Sproszadza zanik pryszczów, 3) Usuwa reumatyzm...

ZIEMIE URODZAJNE

Sprzedza się 128 akierów dobrej ziemi legalnej, po 300\$ za akier...

Sluząca.

Potrzeba zaraz sluzącej u dobrej rodziny. Płaci się dobrze. Rua Carlos de Carvalho N 834 - Curitiba.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz KUNO KLEEMANN Kurytyba - Praça Tiradentes 37 - Telefon 1084

Casa de Moveis Dall Stella

RUA CANDIDO LOPES 261-269 Przed zakupem wszelkich rzeczy na Boze Narodzenie...

Julio Hoffmann e Co.

Dawniej Hilario Hoffmann WLASNY WARSZTAT TKACKI Kupujcie materiały tylko u nas...

APTEKA HUMANITARIA - DROGARIA

Rua Dr. Trejano Reis N 3 - Curitiba Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych...

Slynnie lekarstwo HAEMATOGEN



Lek stwo HAEMATOGEN D-ra Hommela. rozpowszechnione po całym świecie...

ADWOKACI

Prof. Dr. Fr. R. de Azevedo Macedo Dr. Jaymes Portugal Macedo

JEDYNA POLSKA APTEKA Jana Mazura

pod firmą PHARMACIA AURORA ulica Aquidabam Nr. 62

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres aptekarstwa szybko, tanio i sumiennie.

W DZIEŃ LUB W NOCY.

Pijcie tylko piwo prawdziwej marki „BODE“ BOCK - BIER z ATLANTYKI

16

Hrabia ku niej żywo postąpił kilka kroków i z rozdrażnieniem zapytał: Co to znaczy? Co to za człowiek i kądże się tutaj dostał? Kamilla wysiłkiem przetrząsała w pamięci i usiłując pewność odzyskać, rzekła: - Ach, mój Boże! panie hrabio - zaczęła, usiłując nadać głosowi ton naturalny - jakże mię przeraziło niespodziewane ukazanie się pana, hrabio. Nie słyszałam, jak pan hrabia wchodził. Kto jest ten człowiek? - podchwyciła, rzucając porozumiewawcze spojrzenie w stronę męża. Oto jakiś ubogi, proszący o jałmużnę. Nie znam go, niepostrzeżenie dostał się aż tutaj. Służba znajdowała się na pogrzebie i dlatego nikt go nie zatrzymał.

17

- Nie, nie! odparła Kamilla. Przekłam się tylko niespodziewanem wejściem hrabiego. Już po wszystkim? spytała, kierując rozmowę na inny przedmiot. - Tak, potwierdził hrabia posepnie, z ciężkim westchnieniem. Moja żona spoczywa w grobowcu moich przodków. ROZDZIAŁ V. Starzy przyjaciele. - Boże! co widzę? młynarz Burkenmuller? Czy to ty jesteś istotnie? Z tym okrzykiem najwyższego podziwu rzędoła hrabiego Reichenbach, żywo się zerwawszy, witał przybyłego doń radośnie. Tak, Güntherze! To ja! odpowiedział młynarz smutno - czy nie odpędziłaś mnie od twego progu? - Ciebie - starego przyjaciela - miałbym? Nie, nigdy! Calem sercem witam cie! I dzielnym, posiwiłym rządcą, serdecznie uścisnąwszy jego dłoń, wprowadził go do mieszkania i usadowił na krześle. - O! mój kochany stary przyjacielu! szeptał wzruszony młynarz. Jakaż to dla mnie pociecha, że jest jeszcze na świecie człowiek, którego mogę nazwać przyjacielem i który współczuje mej boleści. Możesz, Güntherze, śmiało dłoń moją uścisnąć, ona nie jest splamiona krwią którą jakoby miałem przelać. - Byłem zawsze tego pewnym, że jesteś niewinnym - odparł rządoła. A teraz, kochany przyjacielu, czy narazie udowodniona została twa niewinność i winowajca odkryta? Zapytany ze smutkiem przecząco potrząsnął głową. - Leoz jakże odzyskałeś wolność, przecież nie uciekłeś chyba? żywo poruszony, pytał z zafasowaniem rządoła. - Nie, bynajmniej; reszta kary została mi darowaną - dodał młynarz z gorzkością. - Leoz, ach! wolałbym siedzieć za kratą w strasznych murach więzienia, niż być żywym umarłym. Posiadałbym wtedy to słodkie złudzenie, że żona jest mi wierna, gdy tymczasem - ach, Güntherze! - dodał z rozpaczliwym łkaniem, ty nie wiesz, ile od wczoraj wycierpiałem...

otocła zimną i ciemną - do grobu, gdzie ja straszny, pełen męczarni koniec oczekuję... Mały Erwin nie chce od ukochanej mamy się oddalić; objął jej głowę i trwożliwie do niej się przytulił. - Chodź, Erwinie, mówiła z płaczem Dora, chodź, pozwól mamie spać spokojnie. - Ja chcę zostać przy mamie i z nią spać wolało dziecko, gwałtownie broniąc się usiłowaniami rozłączenia go z matką. Jak gdyby przeczuwał, że to chwila pożegnania na wieki, że się z nią już więcej nie zobaczy. - Chodź, Erwinie - prosi Dora - będę się z tobą bawiła... - Nie, nie chcę się bawić Choe, ażeby mamusia wstała. Dlaczego tak długo śpi? - Chodź, kochanku, to mama wstała - prosiła dalej Dora. Ale Erwin nie chce się z mamą rozłączyć Dorze na ten widok serce krwawiło się z żalu, musi jednak użyć całej siły, by go oderwać od trumny. Odoszła z nim na bok i zbliżyli się żalobnicy. Dziecko spostrzegłszy, że czarno ubrani ludzie niosą wieko, by przykryć jego mamę, nagle z przestachem zawołato: - Nie, nie! Nie przykrywaj mamę! Ja chcę mamę widzieć! To mamę boli! Dziecko zaniosło się szponami płaczem. Była to rozdzierająca serce scena. Na znak hrabiego Dora z Erwinem wyszła, a czarno ubrani ludzie ostrożnie i pomalu spuszczałą wieko na trumnę. Wszystkich obecnych widok ten do głębi wstrząsnął. W chwili, gdy wieko miało przykryć trumnę, Kamilla rzuciła na umarłą jeszcze przelotne spojrzenie - jedynę z pośród wszystkich nie zamkniętą łzami. To, co w tej chwili ujrzała, powlokło twarz jej bladością, podobną tej, jaka pokrywała twarz umarłej. Kamilla spostrzegła, że na zamkniętych powiekach lekko zdrząły rzęsy, następnie uchyliła się jedna powieka i przez wąską szparę wyjrzało oko... Po chwili powieka opadła i hrabina pozostała znów bez ruchu - jak poprzednio.

Kamilli zamario serce z przerażenia. Nie dowierzała sobie, czy istotnie co widziała, czy też było to tylko złudzenie. Nie, to niepodobna, bo gdyby tak było, hrabina nie umarłaby, ale - o Boże! znajdowała się w letargu! Pomimo braku wszelkich lepszych uczuć, Kamille opanowało silne wzruszenie. Wieko spoczywało lekko na trumnicy. Co począć? Podzielić się przypuszczeniami... Wtedy otworzonoby trumnę i wyjęto hrabine. Sproszadza lekarza, przedsięwzięcia środki rozbudzenia życia... Melanja obudzi się... A ona? Wtedy musi wyrzucić się nadziei przeprowadzenia swych wysoko sięgających planów. Hrabia dla niej zostanie straconym! W ryszach jej wystąpił wyraz straszego wahania... Nie, woli milość! Jeżeli tak było istotnie, jak jej się zdawało, hrabina znajduje się w letargu, to trudno... Pragę być bogatą i szczęśliwą, hrabina więc musi być i pozostać umarłą! Z szybkością błyskawiczną w mózgu jej przemknęły takie myśli. Chłodna i panująca nad sobą, stała, patrząc, jak żalobnicy otoczyli trumnę, aby ją włożyć na ramiona i ponieść na karawan. Pochód pogrzebowy wraz z księdzem zbierał się do opuszczenia pokoju. Ksiądz przystąpił do hrabiego, który spoglądał przed siebie ospałym wzrokiem, nie domyślając się, jaką straszną tajemnicę posiada znajdująca się obok niego Kamilla. - Czy trumna pozostanie otwartą? spytał cicho hrabiego, spostrzegłszy, iż nie zamknięto szczelnie wieka. Hrabia wstrząsnął przecząco głową i szepnął: - Jutro, lub, którego z następnych dni przywróci się wieko. - A dlaczego nie dzisiaj - nie należy przecież zakłócać spokoju umarłym... Zdarzyło się niegdyś, odparł hrabina tonem uroczystym, że pewna hrabina Reichenbach została żywo pogrzebaną. Była w letargu i nikt tego nie dostrzegł. Po upływie pewnego czasu, gdy z jakiegoś powodu grób otwarto, ujrano biedaczkę z wykrzywioną

Największą wartość ma twój milrejs w składzie

CASA ABDO

przeważnie w czasie Świąt i NOWEGO ROKU

Czapki skórzane dla chłopców 1\$500
Cambraia w kawałkach metr 1\$400
Płaszcz gumowy i jedwabne damskie z parasolem 120\$000

Wasze zamówienia wyślemy zaraz pocztą
Płaszcz jedwabne damskie 20\$000
Płaszcz wełniane, metr 20\$000

Wielki wybór kapeluszy dla mężczyzn i dla dzieci po cenach niskich
Parasolki damskie jedw. imitacja 18\$000
Nakrycia jedwabne dla dwóch 55\$000

A VENCEDORA Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Chcesz mieć tanie ale luksusowe MEBLE to udaj się tylko do najtańszej

FABRYKI MEBLI LEONARDA WOLIŃSKIEGO Fabryka: Alameda D. Izabel Nr. 288 (24)

Casa de Saude „São Francisco” DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA DR. JORGE MEYER FILHO

ELIKSIR „NOGUEIRA” Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



skrofoty, bnbony, choroby kobiece, cieczenie z uszów, wywora, fistula, raka, syfilistycznego, przyszcze, biały upływ, wrzody i narośle, swierz, reumatyzm, plamy skórne, niedomaganie wątroby, bóle w piersiach, narośle na kościach, pulsowanie tętnic, i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi.

Apteka Polska Założona w roku 1877. JOÃO VIDAL NETO

Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne. Lekarstwa nationalne i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko z największą ostrością.

Wielce skuteczny środek czyszczący krew.

Apteka Tell DROGARIA Sigel Etzel & Cia. Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.

Fluxo Sedatina

usuwa kolki i bóleski przy wydziclaniu moczu także i u kobiet w stanie odmiennym i to w ciągu dwóch godzin.

WYKONUJEMY KOSZULE i t. d. NA ZAMÓWIENIE. Począwszy od 26 go Grudnia będziemy rozdawać kalendarzyki.

Casa Abdo

Praça Dr. Generoso Marques 26 — Telefon 643 — Caixa postal 532

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado Cezyszcza krew i wzmacnia nerwy.

MEBLE zakupuje i sprzedaje po cenach przystępnych. Rua Trajano Reis 38 - Curitiba

twarzą konwulsyjnie skurczoną w trumnie. Suknia była poszarpana, a ręce poogryzane. Co za straszna śmierć...

Orkiestra zagrała uroczysty hymn żałobny. Dźwięki przejmująca i uroczysta harmonia zlewa się z dźwiękami muzycznych instrumentów w żalonym brzmieniu skarg i żalu...

Cera zwiędła, w rysach malowało się przeżycie, jakkolwiek zaledwie dobiegał trzydziestki. Wyglądał na zubożalego, eleganta, albo też zwykłego włóczęgę.

— O jakże pragnęłabym, abyś przy zatopieniu Elby i ty był utonął! uwolniłbyś się od ciebie! — syknęła Kamilla w bezsilnej wściekłości.

ROZDZIAŁ IV. Uratowany przez Elbę.

We wspaniale umeblowanym salonie siedzi Kamilla oparta w fotelu. Dorozycini podaje jej kieliszek mocnego wina, po wypiciu którego czuje się z pełnią ostrzeżoną.

ROZDZIAŁ IV. Uratowany przez Elbę.

— O, to wzruszenie! szepcze Kamilla do siebie. Teraz jednak, stojąc u celu mych pragnień, mogę już być spokojną. Wkrótce zostanie hrabiną Reichenbach, hrabia jest moim niewolnikiem, ubóstwia mnie i wypełni każde me życzenie.

ROZDZIAŁ IV. Uratowany przez Elbę.

— Jakoś widok mej osoby nie bardzo ci uciężał? zapytał wrzucił, że złośliwym uśmiechem ku niej się zbliżając. Muszę ci się przyznać, moja piękna Kamilla — dodał sztywno — że twym względem mnie postępowałem bynajmniej nie jestem zachwycony.

ROZDZIAŁ IV. Uratowany przez Elbę.

— Twego pierwszego życzenia nie wypełnię nigdy! Przerwała mu Kamilla. Nigdy z tobą, wyrzutku, nie wspólnego mieć nie będę!